

## Zawody w Zagońdzie

### Felietony

Nadesłany przez: Marek Szewczyk

Przesłany: 25.08.2016, 12:20:16

No to mamy kolejny problem w środowisku jeździeckim. Chodzi o zawody ogólnopolskie w ujeżdżeniu w Zagońdzie. Jeszcze nie zdążyłem wyrobić sobie zdania w tej kwestii. Ciągle od spraw jeździeckich odciągam mnie konie arabskie. Jestem w trakcie śledztwa dziennikarskiego w sprawie oszustwa przy sprzedaży na aukcji klaczy Emira - wyniki niebawem. Zanim przedstawię swoje zdanie w sprawie zawodów w Zagońdzie, udostępnię swój blog, aby wypowiedział się ktoś inny. Tym kimś jest **Mateusz Cichoń**. Oddaję mu głos. **Marek Szewczyk** Jako członek Rady Zawodników dyscypliny ujeżdżenia chciałbym poruszyć, gorąco dyskutowany w ostatnich dniach w środowisku ujeżdżeniowym, temat rozegranych w minioną sobotę (20.08.16) jednodniowych i jednoosobowych zawodów ogólnopolskich, jakie odbyły się w Zagońdzie.

Co do zarzutów natury prawnej przemawiających za niemożliwością traktowania wyników ww zawodów jako wiążących, szczególnie z perspektywy kwalifikacji do Mistrzostw Polski, odsyłam do artykułu **Bartosza Jury** (<http://ujezdzenie.blogspot.be/2016/08...odach-ogolnopolskich.html>). Jednocześnie nie zwracam uwagi na, nieco kuriozalny fakt, iż regulacja, zgodnie z którą kwalifikacja do MP zdobywana wyłącznie na zawodach rangi ogólnopolskiej (poprzednio możliwe to było także na ZR), do której obejmowania posłużyła miały ZOO w Zagońdzie, powstała z inicjatywy organizatorki tych zawodów... Przede wszystkim jednak, jako przedstawiciel WSZYSTKICH zawodników, zarówno tych posiadających własne ośrodki i mających możliwość organizacji zawodów "na swoim podwórku", jak i tych, którzy nie są w tak komfortowej sytuacji, zwracam uwagę na fakt, iż przeprowadzenie ZOO w Zagońdzie w opisany sposób jest krzywdzące dla tych zawodników, którzy rzetelnie startowali w trakcie całego sezonu, ponosząc koszty i trudności związane z wyjazdami na zawody, niejednokrotnie znacznie oddalone od własnej stajni. Jest krzywdzące także dla tych, którzy chcąc zdobyć kwalifikację na MP "walczyli" o miejsce startowe, a następnie o 60% na licznie obsadzonych ZO w Jakubowicach, które stanowiły (jak się zdawało) ostatnią możliwość zakwalifikowania się na Mistrzostwa. Choć fakt przeprowadzenia ww zawodów za pewne nikogo nie zaskoczy, bowiem podobna sytuacja powtarza się co roku, jeszcze nigdy zawody w Zagońdzie nie odbyły się z tak rażąco pogwałceniem przepisów PZJ i zasad fair play, brakiem szacunku wobec innych zawodników oraz swoistym poczuciem "stania ponad prawem" - wszak organizatorzy publikowali nawet zdjęcia, przedstawiające budzące kontrowersje sytuacje, m.in. co do składu sędziowskiego (który nota bene nie jest nikomu znany, gdy propozycje do dnia nie zostały upublicznione, a wyniki nie zawierają na ten temat wzmianki). Mam nadzieję, że odpowiednie organy PZJ, które dopuściły do zaistnienia sytuacji, podejmą stosowne kroki celem zrewidowania swojej decyzji, a wyniki ZOO w Zagońdzie nie zostaną oficjalnie uznane. W przeciwnym wypadku kontrowersje wokół zaistnienia sytuacji zostaną przeniesione "na grunt" Mistrzostw Polski, które jako organizowane ściśle z CDI, stanowią przedmiot zainteresowania osób oficjalnych z ramienia FEI. Napięta atmosfera oraz potencjalne protesty z pewnością nie będą służyły budowaniu pozytywnego obrazu polskiego ujeżdżenia. Jednocześnie, pragnę

uci...! wszelkie spekulacje nadmieniam, !e ani ja, ani !adna ze zwi...zanych ze mn...  
osób nie planuje uczestnictwa w Mistrzostwach Polski Młodych Jeńców, w zwi...zku z czym  
poruszenie ww zagadnienia wynika li tylko z mojego osobistego oburzenia zaistnia... sytuacji...  
oraz prób osób, którym leży na sercu dobro ujeń i SPORTOWEJ rywalizacji i w  
!adnym wypadku nie jest podyktowane ch... odniesienia osobistych korzyści.**Mateusz**  
**Cicho,,**